

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| | | | | |
|--|--|--|--|--|
| <p>Ceny prenumeraty:</p> <p>W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—</p> | <p>Numer telefoniczny REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p> | <p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p> | <p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p> | <p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstępnym i w nekrologach gr. 50, w kronice, smutku, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod migotaniem na pierwszej stronie zł. 7—, Tabelaryczne o 20 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 20, kopert i sprowadzanie słów gr. 10, matrymonialne, korespondencyjne pierwsze słowo gr. 20, dla pozostałych gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 20 proc. Zagraniczne o 20 proc. drożej.</p> |
|--|--|--|--|--|

WĘGIEL.

Rząd przystąpił energicznie do obniżania cen tych podstawowych surowców i produktów, które tak ważną rolę odgrywają w następnych stadiach obrotu gospodarczego: w przeróbce tych surowców i w handlu towarowym. Obniżono ceny węgla, ropy, nafty, cukru i w. in. Zdecydowana wola i twarda postawa czynników rządowych utworzyła drogę do procesu wyrównania poziomu cen a temsamem umożliwiła zarówno obniżenie kosztów utrzymania rodzin pracowników jak i obniżenie kosztów produkcji całego niemal przemysłu przetwórczego.

Bodajże największe znaczenie posiada dla naszego życia gospodarczego problem cen węgla a to z tego prostego powodu, że węgiel odgrywa w naszym gospodarstwie o wiele większą rolę, niż w wielu innych państwach. Nie posiadamy w Polsce rozwiniętej sieci energii elektrycznej a nasze siły wodne nie są wyzyskane dla otrzymania tej energii. Powszechnie używaną w Polsce energią jest para a że uzyskuje się ją tylko przy pomocy węgla, przeto odpowiednia gospodarka węglem stanowi dla naszego życia sprawę pierwszorzędnej wagi.

Mimoto nasz przemysł węglowy zarówno w dziedzinie produkcji, jak i pod względem cen nie przystosował się do tej naszej rzeczywistości gospodarczej. Koszty wydobycia jednej tonny węgla loco kopalnia wynoszą od 10 do 18 zł. Kartel węglowy uważał, że ogólna cena musi być dostosowana do tej najdroższej produkcji. Żądanie takie oczywiście nie było niczem uzasadnione. Utrzymywanie t. zw. „Konwencji węglowej“ kosztowało kopalnie więcej 8 milj. zł. rocznie. Ceny węgla były obciążone wydatkami na liczne biura sprzedaży, mieszczące się po całej Polsce, Również szwankował poważnie eksport węgla zagranicą, albowiem zainteresowanie concernów zmierzało nie do powiększenia eksportu a zysków.

Ceny węgla w Polsce w stosunku choćby do poziomu cen rolniczych były wysokie i wymagały bezwarunkowo obniżki. W dobie wysiłku przystosowania całego życia gospodarczego do obecnych potrzeb kraju przemysł węglowy nie mógł pozostać na uboczu i wymagać dla siebie specjalnych względów, które równałoby się niczem nieuzasadnionym przywilejom. Harmonijność współdziałania wszystkich dziedzin gospodarstwa składa się bowiem na całokształt aparatu gospodarstwa krajowego. Dobre działanie maszynierji tego aparatu wymaga uzgodnienia obrotów wszystkich trybów i kół. Przemysł węglowy w polskim aparacie gospodarczym spełnia rolę bardzo znacznego koła, którego złe funkcjonowanie wpływa hamująco na całe życie gospodarcze.

Dlatego Rząd doprowadził do obniżki cen węgla, zachowując sobie dalsze kroki w kierunku zreformowania przemysłu węglowego na później.

Idzie w tej chwili o to, by przy wykonywaniu, dopilnowaniu i kontrolowaniu dokonanej przez Rząd obniżki cen współdziałały wszystkie dalsze czynniki. W pierwszym rzędzie organy administracji państwowej, które muszą z całą bezwzględnością zmierzać do tego, by niższa cen dotarła do szerokiego mas konsumpcyjnego. Muszą przystąpić do pracy związki samorządu gospodarczego i starać się,

Abisynja domaga się publicznej dyskusji w Genewie.

Rzym. 14. XII. (PAT.) Agencja Stefani podaje tekst noty, złożonej Mussoliniemu 12 b. m. przez ambasadorów W. Brytanji i Francji, dotyczącej załatwienia wojny włosko-abisyńskiej. Naogół projekt nie odbiega daleko od wiadomości podanych już wcześniej, i oznacza właściwie rozbiór Abisynji przez Włochy.

W odpowiedzi na te propozycje sekretarjat Ligi Narodów otrzymał notę Abisynji, która oświadcza m. in.:

Propozycja, zakomunikowana rządowi abisyńskiemu, polega, w jego rozumieniu, na następującem rozwiązaniu:

Abisynja, będąc ofiarą napaści, stwierdzonej przez Radę i Zgromadzenie Ligi Narodów, jest wezwana:

a) do ustąpienia napastnikowi włoskiemu w formie mniej lub więcej ukrytej i pod pretekstem hipotetycznej wymiany terytorjów, połowy mniej więcej swego terytorjum państwowego, celem umożliwienia napastnikowi przesiedlenia tam części jego ludności;

b) do wyrażenia swej zgody na to, aby Liga Narodów przyznała napastnikowi pod ukrytą formą kontrolę nad drugą połową terytorjów abisyńskich, w oczekiwaniu przyszłej aneksji;

Rząd Abisynji, zanim odpowie na te propozycje, prosi usilnie o natychmiastowe zwołanie zgromadzenia Ligi Narodów, w tym celu, aby szeroka i wolna dyskusja publiczna, prowadzona lojalnie wobec świata, poza wszelką represją pośrednią czy bezpośrednią, dała wszystkim członkom Ligi możliwość wypowiedzenia swego zdania. Rząd abisyński, nauczony okrutnymi doświadczeniami, oświadcza, że jest przeciwny wszelkim tajnym rokowaniom.

RADA LIGI ZBIERA SIĘ W ŚRODĘ.

Genewa. 14. XII. (PAT.) Sekretarz gen. Ligi Narodów Avenol zawiadomił postą abisyńską w Paryżu, iż Rada Ligi jest zwołana na najbliższą środę, aby zaznajomić się z propozycjami, przedstawionymi przez dwa rządy, i w związku z tem, że Rada jest organem, do którego sprawa została prawidłowo skierowana, — przewodniczący zgromadzenia uważa, że należy zaczekać na wynik dyskusji w

Radzie, zanim będzie można zastosować się do prośby Abisynji.

MIN. HOARE ZACHWIANY.

Londyn. 14. XII. (PAT.) Nieoficjalnie zawiadomiono przedstawicieli prasy, że min. Hoare, bawiąc w pobliżu St. Moritz, kilka dni temu, ślizgając się, upadł i doznał bolesnego złamania kości nosowej. Min. Hoare zamierzał powrócić do Londynu i tylko wypadek, jakiego doznał, przeszkodził mu w tem.

W kołach politycznych krążą pogłoski o możliwości ustąpienia min. Hoare'a.

WRAŻENIE W ANGLJI.

Londyn. 14. XII. (PAT.) Opozycja, jako w całej Anglii rośnie przeciw propozycjom paryskim, zatacza coraz szersze kręgi.

Odpowiedź cesarza Abisynji uważana jest naogół za mistrzowskie posunięcie, dowodzące zresztą, że niewątpliwie cesarz abisyński ma dobrych doradców w Genewie. Odpowiedź ta, nie odrzucając propozycji, ani też ich nie przyjmując, stwierdza, że Abisynja z pełnem zaufaniem oddaje się w ręce Zgromadzenia Ligi Narodów.

W Londynie zawrzało.

Londyn. 14. XII. (PAT.) Po zapoznaniu się z tekstem propozycji paryskich, cała prasa angielska stwierdza, że sprawozdania prasowe o tych propozycjach były naogół prawdziwe. Tekst propozycji był autentyczny i co najwyżej pomniejszał ogrom koncesyj, poczynionych Włochom.

„Daily Herald“ nazywa usiłowania rządu przedstawienia wersji prasowych jako nieścisłe — „nieuczciwym manewrem“.

„Times“ podkreśla, że obecnie ogłoszone autentyczne propozycje nie

są w stanie uspokoić oburzenia, lecz odwrotnie, jeszcze je zwiększają.

Dzienniki prorządowe, nie znajdując innych argumentów, powołują się na oświadczenie Baldwina, że nie może on ujawnić wszystkich i żądają, jak „Daily Mail“, tajnego posiedzenia Izby Gmin, aby premier mógł podać właściwe powody kroku brytyjskiego.

W każdym razie burza się nie uspokoiła i świat polityczny Londynu z napięciem oczekuje czwartkowej debaty w Izbie Gmin.

Włochy miały wszcząć wojnę z Anglią.

Londyn. 14. XII. (PAT.) O zakulisowych okolicznościach, które towarzyszyły przyjęciu przez min. Hoare'a propozycji paryskich oraz aprobacie ich przez gabinet brytyjski, sprawozdawca parlamentarny „Manchester Guardian“ zamieszcza następujące rewelacyjne uwagi:

Oto, na podstawie źródła, co do którego nie mogą mieć żadnych wątpliwości, wyjaśnienie upakarzającej kapitulacji rządu brytyjskiego wobec paryskich warunków pokoju:

Laval oznajmił sir Samuelowi Hoare'owi w formie prawie że ultimatum, że Francja nie życzy sobie sankcyj naftowych. Laval usilnie nalegał na Hoare'a, by sankcje te były zaniechane. Pod bezpośrednim wrażeniem rozmowy z ambasadorem włoskim

Cerrutim, Laval oświadczył, iż jest przekonany, że jeśli W. Brytanja i państwa, produkujące naftę, zdecydują się na embargo, to istnieje poważne obawy, że Mussolini w obliczu klęski, zarówno w Abisynji, jak we Włoszech, rozkaże zaatakować flotę brytyjską. Wbrew pewnym pogłoskom, Laval bynajmniej nie oświadczył sir Samuelowi Hoare'owi, że, o ile Anglija przeprowadzi sankcje naftowe, to rząd francuski będzie musiał wycofać swe przyrzeczenia poparcia floty brytyjskiej w razie ataku ze strony Włoch. Laval potwierdził, że rząd francuski trwa przy swem przyrzeczeniu, ale podkreślił ograniczony charakter pomocy, jakiej flota francuska mogłaby udzielić brytyjskiej flocie nawet przy najlepszych chęciach. Wydało się, że Hoare ze zbyt wielkim dowieraniem słuchał przepowiedni Laval'a. Wywarły na nim wrażenie trudności techniczne, udzielenia pomocy francuskiej flocie brytyjskiej na morzu Śródziemnym. Oto, okoliczności, w których Hoare został pozyskany dla zdumiewających propozycji paryskich.

Następnie na widowni ukazuje się gabinet brytyjski. Większość ministrów była zdumiona, gdy się dowiedziało o warunkach, pod którymi Hoare podpisał się prowizorycznie. Ministrem, najbardziej przeciwnym przyjęciu tych propozycji, miał być Neville Chamberlain. W łonie gabinetu wynikła walka, która się zakończyła kompromisem. Odrzucenie warunków pociągnęłoby za sobą publiczne zdezawuowanie i dymisję Hoare'a.

Prof. Masaryk ustąpił z urzędu prezydenta Czechosłowacji.

Praga. 14. XII. (PAT.) Dziś w południe ustąpił prezydent republiki czechosłowackiej t. G. Masaryk. Przy akcie ustąpienia obecni byli: premier Hodža, przewodniczący sejmu Malypeter, przewodniczący senatu Soukup i szef kancelarji prezydenta Szamel. Prezydent Masaryk sprawował swój urząd od początku istnienia republiki

czechosłowackiej i wybierany był czterokrotnie. Ostatni raz wybrany został w maju 1934 r. Konstytucja czechosłowacka zastrzegła dla pierwszego prezydenta republiki prawo reelekcji więcej niż 2 razy. Prezydent Masaryk jest w 86-ym roku życia.

Wybory nowego prezydenta odbyły się mają w środę 18-go grudnia.

by w życiu codziennem konsument nie spotykał się z egoizmem ludzi, wyszukujących rozmaite podstępny, by tylko hamować obniżkę cen. Kupieństwo musi sobie zdać sprawę z tego, że niewolno mu utrudniać akcji przez

chęć wykorzystania konjunktury przełomowej między zarządzeniami, ustalającymi niższe cen a wcieleniem tych zarządzeń w życie. Przy skoordynowanym wysiłku wszystkich rzez wyda dobre owoce. **Bul.**

Wiadomości bieżące,

Sobota

Teodora m.

Jutro: Walerjana
Wschód słońca 7:37
Zachód „ 15:23

13/14

grudnia 1935

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.

Niedziela godz. 15.30 „Awantura w raju”. — Godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.

Poniedziałek godz. 20 Uroczystość ku czci Paderewskiego.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 20 „Jaś z księżycą”.

Niedziela godz. 20 „Jaś z księżycą”.

Poniedziałek teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Annapolis”.

CHIMERA: „Cyrk Barnuma” z Wallace Beery.

COLOSSEUM: „Ufałam ci”, oraz rewja „Publiczność ma głos”.

GRAZYNA: „Kapryśna Marjetta”.

KOPERNIK: „Monka” z Fr. Gaal.

MARYSIENKA: „Bengali”.

MUZA: „Droga do szczęścia”.

PALACE: „Czterech i pół muskietierów”. Szóke Szakal, Tibor v. Halmay, Feliks Bressart, Walburg, Huszar, Verebes.

PAN: „Mężowie do wyboru”.

PAX: „Przeor Kordecki obrońca Częstochowy” i aktualności.

RAJ: „Nowi ludzie”.

STYLOWY: „Jej szampańska noc” oraz rewja „Obcanki”.

SWIT: „Melodie cygańskie”.

TECZA: „Mały pułkownik” z Shirley Temple.

UCIECHA: „Pocałunek skazańca” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8-mej wieczorem operetka „Przygoda w Grand Hotelu” Pawła Abrahama w przeróbce polskiej Jerzego Waldena. Temat według A. Savoir'a. Reżyserja K. Tatariewiczza. Kierownictwo muzyczne J. Munda. Dekoracje O. Rexa. Choreografia J. Ciesielski.

Jutro wieczorem „Przygoda w Grand Hotelu”.

— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8-jej wiecz. komedia M. Acharda „Jaś z księżycą”. Reżyserja Romana Niewiarowicza. Powtórzenie w sobotę 14 bm.

— Niedzielną popołudniówką w Teatrze Wielkim. W niedzielę 15 bm. o godz. 3.30 pop. „Awantura w raju” farsa Arnolda i Bacha.

— Dzieci dla dzieci! Pod tem hasłem urządził Komitet Opieki Pozaszkolnej dnia 15 bm. w niedzielę o godz. 3.30 pop. w sali Teatru Rozmaitości wielki koncert, w którym wezmą udział jedynie siły, rekrutowane z naszych najmłodszych talentów, produkując się wobec publiczności w równym wieku. Będzie tam orkiestra dziecięca, recytatorka Olga Schatterówna, tancerka Zosia Michnówna, Benio Straucher uczeń prof. Bauera z konserwatorium im. Szymanowskiego, wreszcie chór dziecięcy SS. Urszulanek. Bilety do nabycia u Seyfartha przy ul. Akademickiej, w dzień przedstawienia w kasie Teatru Rozmaitości.

— Uroczysty koncert ku czci Paderewskiego. Ku uczczeniu Ignacego Paderewskiego pod protektoratem p. wojewody Beliny Przemowskiego odbędzie się w poniedziałek 16 bm. uroczysty koncert w Teatrze Wielkim. W koncercie wezmą udział: orkiestra Filharmonji lwowskiej pod batutą dyr. Adama Sołtysa oraz soliści: Henryk Sztompka pianista, śpiewacy: Franciszka Platówna, Stefania Hinglerówna, Ta deusz Szymonowicz oraz chóry: mieszany Tow. Muz. i chór męski „Bard”. Program obejmuje dzieła mistrza Paderewskiego.

— Niedzielną popołudniówką w Teatrze Wielkim. W niedzielę popołudniu w Teatrze Wielkim po cenach najniższych farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raju”.

KOMUNIKATY.

— „Lutnia-Macierz” odbędzie dnia 28-go o godz. 18.30 w lokalu Tow. pl. Kapitałny 7 walne zgromadzenie. Na porządku dziennym wybory prezydium i zarządu.

KRONIKA MIEJSKA.

Śmierć tancerki w wannie. Wczoraj ostatecznie została wyjaśniona przyczyna śmierci tancerki Bretschneiderówny, której zwłoki znaleziono w wannie garsoniery przemysłowca Pańkowskiego przy ul. Heninga. Mianowicie wczoraj odbyła się sekcja zwłok deatki. Stwierdzono, że śmierć Bretschneiderówny nastąpiła wskutek zatrucia gazem świetlnym.

W czasie ponownej wizji lokalnej, odbytej po sekcji, ustalono, że gaz wydobawał się z piecyka łazienki, którą zamroczony alkoholem Pańkowski wwał w nocy uruchomił. Przewieziony do szpitala powszechnego, Pańkowski przebył tam przez całą dobę i w piątek zabrany został przez rodzinę do domu. Pytany przez funkcjonariuszy policyjnych o szczegóły dramatu, zasłania się Pańkowski niepamięcią.

Muzeum J. Piłsudskiego w Belwederze.

Warszawa, 14. XII. (PAT.) Komisja oświatowa ukonstytuowała się bezpośrednio po posiedzeniu plenarnym, wybierając na przewodniczącego posła Pochmarskiego. Przewodniczący podkreślił szczególne znaczenie chwili, w której komisja pracę rozpoczyna od projektu rządowego ustawy o utworzeniu muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze. Przewodniczący zaznacza, że jest zrozumiałem, że ta praca przenikać musi serca obywateli

szczególnym uczuciem (wszyscy wstają). Myśli nasze i uczucia w tej chwili zwracają się do Wodza narodu i są wyrazem aktu hołdu dla jego nieśmiertelnego ducha.

Następnie posłanka Pełczyńska odczytała projekt ustawy, którego wszyscy wysłuchali stojąc.

Komisja przyjęła projekt ustawy bez dyskusji i w milczeniu, oddając manifestacyjnie hołd duchowi Wielkiego Marszałka.

Egipt uniezależnia się od W. Brytanii.

Kair, 14. XII. (PAT.) Przywódca egipskiego „Frontu narodowego” złożył wczoraj na ręce wysokiego komisarza W. Brytanii, memorjał, który zostanie przesłany do Anglii. Memorjał domaga się zniesienia ustaw kapitulacyjnych, powierzenia władzom egipskim spraw bezpieczeństwa publicznego i obrony narodowej, oraz przyjęcia Egiptu do Ligi Narodów.

Pozatem „Front narodowy” domaga się aby rząd angielski niezwłocznie zawarł z egipskim rządem konstytu-

cyjnym traktat sojuszniczy, którego projekt został w r. 1923 opracowany przez Natasa-paszę i Hendersona.

Kair, 14. XII. (PAT.) Ogłoszono manifest króla Fuada o przywróceniu konstytucji z 1923 r. Ustrój konstytucyjny wejdzie w życie w całej pełni z chwilą zebrania się parlamentu, co nastąpi po wyborach w maju 1936 r. Wcześniejsze zwołanie Izby jest nie- możliwe, ze względu na konieczność ułożenia spisów wyborców.

Hauptman będzie stracony w styczniu.

Nowy York, 14. XII. (PAT.) Z Trenton (New Jersey) donoszą, że naskutek odrzucenia skargi odwoławczej Hauptmanna przez sąd najwyższy, sędzia Trauchard postanowił, że Hauptman zostanie stracony pomiędzy 13 a 20 stycznia 1936 r. Ścisłą datę wyznaczy naczelnik więzienia.

Grecja — ukoronowaną Rzeczpospolitą.

Ateny, 14. XII. (PAT.) Powołana przez partję ludową specjalna komisja dla opracowania projektu nowej konstytucji postanowiła w paragrafie, traktującym o ustroju państwowym zamieścić zamiast określenia, pomieszczonego w konstytucji z r. 1911 „królestwo konstytucyjne” nazwę „ukoronowana rzeczpospolita”, w ustępie zaś traktującym o prawach zwierzchnich zdanie „źródłem zwierzchniej władzy jest naród” zmienić na „źródłem zwierzchniej władzy jest lud”.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

SKAZANIE CZŁONKÓW STRON NARODOWEGO.

Bydgoszcz, 14. XII. (PAT.) W procesie o krwawe zajścia w dniu wyborów do Sejmu w powiecie wyrzyskim, których dopuścili się członkowie Stron, Narodowego, Trybunał sądu okr. w Bydgoszczy wydał wyrok, mocą którego z 45 oskarżonych sąd 35 uznał winnymi. 16 głównym przywódcom zajął z Marjanem Zołą i Florjanem Tomaszem na czele wymierzono karę więzienia od 4 lat do 8 miesięcy, zaś 19-tu oskarżonych ukarano więzieniem od 1 roku do 1 miesiąca z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata, 10 pozostałych oskarżonych zwolniono od odpowiedzialności. Ponadto wszystkim skazanym zasądzono kosztą sądowe.

STOSUNKI RUMUŃSKO-SOWIECKIE.

Bukareszt, 14. XII. (PAT.) Odpowiadając w Izbie na liczne zapytania, dotyczące stosunków rumuńsko-sowieckich, minister spraw zagr. Titulescu oświadczył w imieniu rządu, że sytuacja, o której mówi komunikat oficjalny z dn. 16-go października b. r. nie uległa zmianie i że nigdy nie toczyły się żadne rokowania, dotyczące przemarszu wojsk sowieckich przez Rumunię. Min. Titulescu stwierdził, że nie nawiązywał z Sowietami rokowań o traktat wzajemnej pomocy.

Nowy rozkład jazdy i udogodnienia świąteczne.

Od soboty 14 bm. wchodzi w życie nowy, zimowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich, z ważnością do 14 maja 1936 r.

W związku z akcją oszczędnościową wprowadzono redukcję pociągów pasażerskich, z dostosowaniem ruchu pociągów do potrzeb życia gospodarczego kraju.

Natomiast na okres właściwego sezonu zimowego przewidziano pociągi pasażerskie tak pod względem ilości, jak i rozkładu do potrzeb tego sezonu. Wprowadzono specjalne pociągi weekendowe i narciarskie, umożliwiające podróżnym spędzenie dni świątecznych w górach i na terenach narciarskich.

W soboty 1 dni przedświąteczne wprowadzono z Warszawy do Zakopanego, Zwardonia, Worochty i Sławska (Ławoczno) bezpośrednio wagony III-jej klasy z miejscami do leżenia.

Na okres świąt Bożego Narodzenia wprowadzono wzorem lat ubiegłych cały szereg dodatkowych pociągów do Krakowa, Katowic, Zwardonia, Zakopanego, Krynicy, Lwowa, Worochty, Poznania, Bydgoszczy, Wilna, Łodzi i Lublina. Pociągi te dadzą możliwość dogodnego rozjazdu podróżnym na święta i powrotu.

Celem dość wczesnego zapoznania podróżnych z rozkładem jazdy dodatkowych pociągów świątecznych, które będą uruchomione w poszczególnych dniach okresu od 21 grudnia br. do 6 stycznia 1936 r. pociągi te ujęto w załączniku II. do urzędowego rozkładu jazdy jako „Rozkład jazdy pociągów dodatkowych w czasie świąt Bożego Narodzenia”.

Dla zwrócenia uwagi załącznik ten wydrukowano na papierze różowego koloru.

Z WYDAWNICTW.

Nr. 23 „Ja to zrobię”. Dwutygodnik poświęcony robotom ręcznym podaje wiele wzorów z dokładnym opisem wykonania np. sweterów, krawatów z włóczki, przepasek na włosy, skarpetek sportowych, papierosnic ze skóry itd.

Biuletyn Nr. 49. Społeczno-literacki ilustrowany tygodnik kobiecy. Treść: 400 lat kultury estońskiej. — Sp. Piotr Chojnowski. — „Granica” Zofji Nałkowskiej. — Młodość ma głos. — Ankieta czy chce wyjść za mąż. — Muzyka na codzień. — Dla zdrowia i urody. — Kobieta w świecie i domu. — Dom i gospodarstwo. — Z teatru. — Z ekranu. — Dokończenie powieści J. Zylńskiej „Cierni” i d. c. „Oczami dziecka”. Cena egzemplarza 50 gr.

Nr. 50 „Wiadomości Literackich” przynosi artykuły braci Pruszyńskich Ksawerego i Mieczysława, oba poświęcone zagadnieniu ukraińskiemu w Polsce, artykuł polemiczny Zawodzińskiego o sprawach polskiej w Polsce, dalszy ciąg wrażeń Słonimskiego z Ameryki (Ford), dalszy ciąg powieści Bernanosa „Zbrodnia”, recenzje Dudzińskiego, Rogoża i Breitera z książek, wyjątki z mających się ukazać nowych tomów poezji Rogowskiego, Freudmana i Karpińskiego, przegląd perjodyków zagranicznych przez Quidama, recenzje teatralne Słonimskiego i filmowe Zahorskiej, korespondencję Charkiewiczza z Wilna o przedstawieniu „Króla Edypa”, polemikę Zegadłowicza ze Skiwiński o „Zmory”, wiersze satyryczne Hemara i Paczkowskiego, parodie literackie Magdaleny Samozwaniec, rozrywki umysłowe.

PODRÓŻ SAMOLOTEM TO MAXIMUM WYGODY PRZY MINIMUM KŁOPOTU!

ZE SZTUKI.

Wystawa grafików krakowskich.

Grupa grafików krakowskich, która urzędziła pokaz swoich prac w Muzeum Przemysłu Artystycznego, przedstawia się na ogół dosyć nieciekawie. Charakteryzuje ją silne związanie z światopoglądem artystycznym minionego okresu i duża jednostajność tematyki, która u większości członków tej grupy nie wychodzi poza ciasny dość krąg zabytków Starożytności Krakowa. Oczywiście upodobania w motywach architektonicznych nie sposób ganić, zło tkwi tylko w tem, że graficy krakowscy, których widzimy na wystawie, odtwarzając pomniki starożytnej architektury swojego miasta, przeważnie czynią to z nadmierną dosłownością; zasugerowani pięknem samego motywu zapominają o rzeczy podstawowej: artystycznej jego interpretacji. Rezultatem tego jest, że z pracowni ich wychodzą ryciny o dziwnie oschłym i bezosobowym charakterze. Patrząc na nie jesteśmy skłonni uznać je za prace, które mają na oku nietylko cele artystyczne, co reprodukcyjne. Efekt niejednej z tych rycin psują w dodatku liczne uchybienia przeciwko zasadom dobrego rysunku.

Na bezbarwnym tle występują tem korzystniej piękne litografie Stanisława Szwarca, bardzo subtelne w gradacji światłocienia i malarsko pojęte, wyrwyjące się tematem z pośród „wiejskiego” otoczenia, widoki pól i lasów Korpala, wykonane również w technice litograficznej. Wymienię jeszcze Zygmunta Króla, grafika, który ma swoje własne oblicze, lecz na obecnej wystawie reprezentowany jest zbyt słabo.

J. G.

Olbrymnia powódź w Macedonji.

Ateny, 14. XII. (PAT.) Ulewne deszcze i powódź w Macedonji trwają. Pod Larisą wystąpiła z brzegów rzeka Pinios, kilkadziesiąt osób zatonięło, 7000 jest bez dachu nad głową.

Ateny, 14. XII. (PAT.) Z prowincji nadchodzą wiadomości o nieobliczalnych klęskach, spowodowanych deszczami. Z miejscowości Atalanta donoszą, że od tygodnia deszcz w połączeniu z gradem niesłychanej siły zniszczył budynki, drzewa oliwkowe i zniszczył 80 procent urodzaju, czyniąc zarazem wielkie szkody w gospodarce hodowlanej. W miejscowości Polikarpi woda zburzyła 37 domów. Deszcze nie przestają padać, powodując wszędzie olbrzymie powodzie i odcinając wiele miejscowości. Istnieje obawa, że klęski żywiołowe pociągnęły za sobą liczne ofiary w ludzkości.

Program radiowy.

Niedziela, 15 grudnia.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Torunia. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd teatralny. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Przemówienie min. skarbu inż. E. Kwiatkowskiego. 14.20: Płyty. 15: Kwadrans kobiety rolniczki. 15.15: Płyty. 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.38: Płyty. 15.45: Działek. 16: Audycja dla dzieci. 16.15: Orkiestra salonna. 16.45: Chór mieszany. 17: Muzyka taneczna. 17.40: Audycja muzyczno-słowna. 18: Płyty. 18.30: Słuchowisko. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Wiad. sport. 19.30: Płyty. 19.45: „Co czytać”. 20: Koncert solistów. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.30: Feljton. 21.45: Wiad. sport. 22: Orkiestra marynarki wojennej. 22.40: Płyty.

Poniedziałek, 16 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Recital śpiewaczy. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Zespół baletajkowy. 16.45: Skecz. 17: Pogadanka. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.45: Odczyt. 17.55: Koncert. 18.30: Skrzynka dla dzieci. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Feljton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Audycja żołnierska. 20.30: Trans. z gołębnika. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert muzyki podhalańskiej. 21.30: Wieczór literacki. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Muzyka taneczna.

Zabójcy ministra Pierackiego przed sądem.

Dwudziesty drugi dzień rozprawy.

Warszawa, 14. XII. (PAT.) W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy zeznawał st. majster wojskowy Antoni Sendur. Brał on udział w rewizji u osk. Karpyńca w Krakowie. Wśród próbek i rurek szklanych i mosiężnych, różnych narzędzi, gwintownic i ampułek z płynami świadek zwrócił uwagę na zegar ścienny dziwnej konstrukcji, w którym znalazł przyrząd zegarowy z naklejoną karteczką w języku ukraińskim.

Następnie sąd przystąpił do zbadania św. Jana Hirnego, przod. służby śledczej we Lwowie. Świadek ten był już badany w sprawie niniejszej, a obecnie podaje, że z polecenia prokuratora przeprowadzał badanie na terenie m. Lwowa co do szczegółów, dotyczących Grzegorza Maciejki. Świadek ustalił, że Maciejko do maja 1932 r. należał do ukr. tow. sportowego „Łuh”. Przeszedł tam kurs bokserski i uprawiał różne sporty. Po wykluczeniu z „Łuhu”, Maciejko zapisał się do ukr. robotniczego klubu sportowego. W klubie tym grał w piłkę nożną w latach 1932 i 1933 do jesieni, to jest do swego aresztowania.

Dalsze pytania obrony zmierzają do wykazania, że Maciejko był chory na gruźlicę. Po replice prokuratora i odrzuceniu wniosków obrony, wreszcie sąd postanowił z mocy art. 61 prawa o ustroju sądów powszechnych za uchybienie powadze sądu skazać adw. Hankiewicz na 100 zł. grzywny.

Minister otrzymał 2 strzały.

Z kolei sąd wysłuchał orzeczenia eksperta prof. Grzywo-Dąbrowskiego, który oglądał zwłoki ś. p. min. Pierackiego. Biegły wydaje orzeczenie na podstawie swych oględzin i oględzin innych lekarzy oraz dokumentów. Według opinii biegłego, min. Pieracki otrzymał dwa strzały: jeden trafił go w lewą skroń tylną części czaszki. Uszkodzenie mózgu, łącznie z krwotokiem było bezpośrednią przyczyną śmierci. Drugie uszkodzenie natury postrzałowej nastąpiło w obrębie prawej muszli usznej i wewnętrznej w postaci draśnięcia.

SILA WYBUCHOWA BOMBY.

Następnie sąd przystąpił do ekspertyzy pirotechnicznych. Przewodniczący odczytuje orzeczenie, złożone w śledztwie w sprawie pochodzenia, konstrukcji i siły bomby, porzuconej w Warszawie w dniu 15 czerwca, wydane przez biegłych kpt. St. Dygonia, por. J. Weissę i st. sierż. Sendurę. Porównanie materiału, użytego do wyrobu bomby, z częściami, znalezionymi u Karpyńca, przeprowadzali wszyscy trzej biegli. Opinia biegłych

stwierdza, że wszystkie części bomby zostały bezwzględnie zrobione z materiałów, znalezionych w mieszkaniu Karpyńca. Poszczególne części ściśle przylegają do siebie bądź odpowiadają materiałom, znalezionym u Karpyńca. Siła bomby równała się sile 4 do 5 granatów ręcznych zaczepnych, rzucanych jednocześnie. Działanie jej mogące spowodować śmierć, lub ciężkie uszkodzenie, sięgało w promieniu 40 do 50 m. Osoba, która sporządzała bombę, była, według orzeczenia, do brzo poinformowana o wyrobie materiałów wybuchowych.

Biegły por. Weiss opisuje doświadczenia, których dokonał z trzema bombami wzorowanymi na bombie oryginalnej, porzuconej przez sprawcę zamachu na min. Pierackiego. Doświadczenia wykazały, że siła wybuchu bomby była b. wielka. Części skrzynki, osłaniające bombę, zostały odrzucone na odległość od 20 do 50 mtr. dokoła i na wysokość 70 do 75 mtr. Również gałęzie drzew, znajdujących się w pobliżu zostały poprzecinane odłamkami bomby.

Na pytanie prok. Rudnickiego, biegły wyjaśnia, że przy silnym uderze-

niu o kamień bomba mogła eksplodować, natomiast nie mógł wybuch nastąpić od przewracania bomby, n. p. w walizce. Bombę znalezioną na ul. Foksal biegły zalicza do pocisków lub petard wybuchowych, a nie hukowych.

Następnie drugi biegły, kpt. Dygon podtrzymuje całkowicie opinię, wyrażoną przez biegłego por. Weissę.

Na pytanie prok. Rudnickiego biegły podaje, że siła wybuchu bomby, o której mowa w sprawie, mogła mieć śmiertelne następstwa w promieniu od 5 do 10 metrów. Siła bomby równała się sile 5 granatów.

Następnie prok. Zeleński zapytuje biegłego, czy zna orzeczenie biegłych w sprawie zamachu w drukarni Jaskowa we Lwowie.

Biegły kpt. Dygon na podstawie okazanej mu fotografii wnętrza drukarni Jaskowa we Lwowie, uszkodzonej wskutek wybuchu petardy, stwierdza bezwzględnie, że bomba tam położona mogła spowodować zabicie człowieka.

Następnie przewodniczący o godz. 17.45 zarządził przerwę do dziś.

Zeznania Mosdorfa.

Dzisiejsze posiedzenie sądu rozpoczęło się o godz. 10.35. Na wstępie przewodniczący oświadcza, iż wpłynęło podanie dr. Jana Mosdorfa z prośbą o przesłuchanie go w charakterze świadka.

Na wniosek prok. Zeleńskiego sąd postanawia przesłuchać dr. Mosdorfa jako świadka.

Przed sądem staje św. Mosdorf. Świadek podaje, iż 13 czerwca 1934 r. w środę opieczętowano drukarnię „Sztafety”, organu O. N. R., której świadek był kierownikiem. Pewna osoba, której nazwiska świadek nie wymienia, powiedziała świadkowi, iż rozmawiała z bardzo miarodajną osobistością w państwie, iż jedynym powodem istotnym represyj przeciwko „Sztafecie” było to, że obóz narodowo-radykalny urządził rozruchy antyżydowskie w Warszawie. Osoba ta wiedziała, że świadek zajmuje w sprawie tych rozruchów inne stanowisko. Rozmówca świadka zakomunikował mu wówczas, że zwrócił na to uwagę wspomnianej osobistości, która zaznaczyła, że gdyby miała jakieś gwarancje w tym względzie, ewentualnie po widzeniu się ze świadkiem przekonała się, że obóz narodowo-radykalny tych rozruchów nie urządził, to możliwym jest, że represje byłyby cofnięte. Rozmówca oświadczył świadkowi, że porozumie się z wspomnianą wyżej os-

obistością i skomunikuje się następnie ze świadkiem. Rozmówca ów określił tę osobistość literą „P”, przez co świadek rozumiał ministra Pierackiego. Świadek zatelefonował po raz pierwszy do ministerstwa koło godziny 1.15 lub 1.30. Telefon odebrał zastępca sekretarza, który zakomunikował świadkowi, że ponieważ minister i sekretarz są na zjeździe wojewodów, nie może mu w tej sprawie nic powiedzieć. Po upływie godziny świadek za telefonował w obecności dr. Gluzińskiego po raz drugi do ministerstwa. Telefon odbierał wówczas sekretarz ministra. Świadek zapytał, czy pan minister może go dziś przyjąć, na co otrzymał odpowiedź, że pan minister jest bardzo zajęty na zjeździe wojewodów, tak, iż sekretarz nie będzie nawet mógł się porozumieć, czy audjencja jest możliwa. Świadek wyciągnął wniosek, że pan minister nie chce mu odmówić audjencji, ale pragnie ją przenieść na dzień późniejszy. Na uwagę sekretarza, że może zapisać świadka na któryś z pierwszych dni następnego tygodnia, świadek podziękował, mówiąc: „to już nie warto”. Świadek twierdzi stanowczo, że nie mówił wówczas: „to już będzie za późno”, wyjaśnia dalej, że przeszło 30 osób powtarzało mu jego słowa w formie „to będzie już zapóźno” i dla tego zapewne ogólnej sugestji uległ

Obniżenie taryfy telefonicznej.

Warszawa, 14. XII. (PAT.) Minister poczt i telegraów zaakceptował po dłuższych pertraktacjach zniżkę opłat abonentów licznikowych na sieciach, eksploatowanych przez P. A. S. T. Zniżka ta wejdzie w życie z dn. 1 stycznia 1936 r. na sieciach w Warszawie, Łodzi i Lwowie w taryfie a obniżona zostanie opłata z 15 na 13 zł. miesięcznie, z pozostawieniem dotychczasowego miesięcznego kontyngentu 75 rozmów i opłaty zmiennej za rozmowy nadkontyngentowe po 8 gr., w taryfie B. opłata obniżona zostanie z 22 na 20 zł. i opłata zmienna za rozmowy z 7 na 6 gr., przy pozostawieniu dotychczasowego kontyngentu 200 rozmów miesięcznie. Na sieciach spółki w Lublinie, Bydgoszczy, Borysławiu i Drohobycz obniżona zostanie opłata stała z 13 na 11 zł. miesięcznie.

Obniżka cen drutu i gwoździ o 10 proc.

Warszawa, 14. XII. (PAT.) Na podstawie porozumienia pomiędzy p. ministrem przemysłu i handlu dr. R. Góreckim a biurem sprzedaży Zjednoczonych fabryk drutu i gwoździ, obejmującym 19 fabryk, została dokonana obniżka cen na drut i gwoździe przeciętnie o 10 proc. Nowy cennik będzie ogłoszony do 20 grudnia b. r.

Giełda z dnia 14 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.20, Berlin 213.45, Holandia 358.75, Londyn 26.11, N. Jork kabeł 5.29 5/8, Oslo 131.05, Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 134.68, Szwajcaria 171.85. Papiery procentowe: 3 proc. pożycz. bud. 40, 4 proc. pożycz. dol. 53.50, 7 proc. pożycz. stabiliz. 63.75. Akcje: Bank Polski 96, Starachowice 31.50, Lilpop 7.75. Dolar w obrotach prywatnych 5.30.

również sekretarz. Na tem rozmowa się skończyła.

Na pytanie prok. Rudnickiego, czy świadek przebywał ostatnio zagranicą, świadek Mosdorf podaje, że przez cały czas był w granicach państwa polskiego.

Zapytany przez prok. Rudnickiego, dlaczego nie zgłosił się wcześniej, świadek wyjaśnia, że nie zrobił tego z następujących powodów: po otrzymaniu około godz. 4.30 telefonu, że minister Pieracki został ciężko postrzelony, świadek zorientował się, że pierwszym pomysłem, który może nasunąć się władzom śledczym, jest powiązanie rozmowy świadka z faktem zabójstwa. Świadek uważał, że byłoby to niesłychanym narażeniem obozu narodowo-radykalnego, gdyby sprawa telefonu w chwili niesłychanego podniecenia miała być rozważywana i gdyby świadek był w tej sprawie przesłuchiwany.

Hygiena dżentelmeństwa.

Tyle się dziś mówi i pisze o boksie, jako sporcie, że aż chętna bierze rozpatrzenie — na odmianę — to zagadnienie z punktu widzenia niesportowego. Będę tedy mówił o boksie, chociaż nie jestem sportowcem. Zaczęć zdaleka, bo od t. zw. dżentelmeństwa.

Pojęcie „dżentelmeństwa” jest rdzennie angielskie, podobnie jak n. p. „Schadenfreude” (radość z czyjś szkody) jest pojęciem czysto germańskim. Takie pojęcia stają się czasem niejako symbolem umysłowości zbiorowej, która je wytworzyła. Słyszając słowo „dżentelmen”, musimy mimowoli pomyśleć o Anglikach. Zresztą i u innych narodów słowo to stało się również symbolem pewnego ideału psychiki męskiej, chociaż sam ideał każdy naród kształtuje na swój sposób.

W rozumieniu angielskim dżentelmen — to człowiek, niezdolny do żadnej podłości. Bywa dobry albo zły, mądry albo głupi, ale podłym być nie może. Obowiązek stawia ponad wszystko, jest bezwzględnie konsekwentny w postępowaniu i lojalny w stosunkach z ludźmi. Najwybitniejszą zaś jego cechą jest panowanie nad sobą. Dzięki temu opanowaniu kapitan tonącego „Titanica” i jego oficerowie wytrwali do końca na posterunku, walcząc do ostatniego tchnienia o ratunek powierzonych im opiece pasażerów.

Bohaterowie! — rozczulamy się. Dżentelmeni — powiada Anglik. Przy takim pojmowaniu ideału dżentelmena, opanowanie nabiera znaczenia podstawowej cnoty tego typu ludzkiego, staje się jednak zarazem jego piętą achillesową. Łatwiej jest bowiem pozostać całe życie uczciwym,

aniżeli zachować spokój i zdolność do celowego działania w obliczu jakiegś katastrofy, czy choćby tylko dokuczliwych nieprzyjemności życiowych. Wystarczy przecież nawet miernie nasilona nerwica, aby w krytycznym momencie z dżentelmena uczynić miotającego się bezradnie półgłowa.

Mimowoli nasuwa się przypuszczenie, że w Anglii — ojczyźnie dżentelmenów — nerwice są rzadsze, aniżeli gdzieindziej. Tak też jest w rzeczywistości; potwierdzają to statystyki. A że niema skutku bez przyczyny, muszą więc istnieć specjalne warunki, sprzyjające zachowaniu równowagi nerwowej Anglików. Oczywiście, dużą rolę odgrywają tu właściwości rasowe, decydujące wszakże znaczenie ma swoisty układ życia angielskiego.

W osnowie prawie każdej nerwicy leży uczucie niezadowolenia, które tkwi w psychice, drażni ją i powoduje wkońcu objawy nerwowe. Przyczyną niezadowolenia może być zwichnięta karjera życiowa, czy niefortunny ożenek, ale również i szereg drobnych, często powtarzających się urazów psychicznych. Ktoś — dajmy na to — widzi jakąś podłość, która go oburza. Każdy taki wypadek wywarza w nim pewnego rodzaju „okolicznościowy mechanizm” psychiczny, składający się z myśli o danym wypadku i towarzyszącego im uczucia. Jeżeli uczucie zostanie wyładowane w sposób dostatecznie uzewnętrzniony, mechanizm rozpada się niejako, nie pozostawiając głębszych śladów. Natomiast jeżeli wyładowanie nie nastąpi, uczucie pozostaje w psychice, a co gorsze — łączy się z nagromadzoniami tam poprzednio podobnymi

uczuciami, potęgując je. Takie „złoża uczuciowe”, nagromadzone w psychice, stają się często przyczyną pozornie nieumotywowanych wybuchów afektywnych, zarówno jednostek, jak i całych narodów.

Otóż Anglik, bardziej niż jakikolwiek inny Europejczyk, ma możność urządzenia swego życia według swych upodobań. Jest on prawie wolny od wszelkich ograniczeń przymusowych w życiu prywatnym i zawodowym. Regulatorem życia jest przede wszystkim tradycja, której nakazom prawy syn Albionu posłuszny jest bez przymusu. Poza to ma on zawsze możność wyładowania swych uczuć — w pewnych granicach, oczywiście — i możność tę daje mu w pierwszym rzędzie... boks. Mężczyzna, który ośmieli się zaczepić kobietę na ulicy miasta angielskiego, zostanie prawie napewno zboksowany przez pierwszego dżentelmena, jaki znajdzie się w pobliżu. Korzyść z takiego załatwienia sprawy jest podwójna: nicpoń został doraźnie ukarany, dżentelmen zaś wyładował swoje oburzenie i nie potrzebuje tłumić go w sobie. Jest przytem pewny, że żaden sędzia nie ukarze go za dokonanie tego, co jest prawem i obowiązkiem dżentelmena. Wyobraźmy sobie teraz podobną scenę na ulicy któregoś z miast naszych. Obrońca kobiet zostanie z miejsca aresztowany i będzie odpowiadał za mniej lub więcej ciężkie „uszkodzenie ciała” rzekomo pokrzywdzonej kanaliji.

Ano — co kraj, to obyczaj. Trzeba jednak przyznać, że w naszych warunkach jesteśmy zupełnie bezsilni wobec wielu codziennie spotykanych łajdactw. Nie każde łajdactwo podpada pod paragraf ustawy karnej musimy przeto znosić je w milczeniu, aby nie narazić się na konflikt z kdeksem. A takie właśnie tłumienie w sobie

uzasadnionych odruchów uczuciowych jest jedną z głównych przyczyn neurastenji.

— Ależ boks — to barbarzyństwo — zaprotestują niektórzy.

— Przedewszystkiem nie bądźmy śmieszni. Użycie gazów trujących przez Włochów przeciw Abisyczykom jest grubo gorszym barbarzyństwem, aniżeli uderzenie pięścią. Albo jak też nazwać pojedynek, przy którym dwóch skądinąd rozsądnych ludzi, strzela do siebie? — Sądzę, iż jest to również barbarzyństwo, w dodatku wielce groteskowe, Anglików chroni przed pojedynkami silnie rozwinięty zmysł honoru.

Nie twierdę bynajmniej, że spotkania bokserskie na ringu są estetyczne i kulturalne. Uważam jednak, że każdy powinien mieć pewne pojęcie o boksie, jako o sztuce samoobrony, która może w pewnych wypadkach posłużyć również do walki z nazbyt rozwielmożnionem łajdactwem i chamstwem. Nie wadzi też wspomnieć o tem, że wśród młodzieży nauka boks daje zazwyczaj jeden uderzający wynik: ustają niemal natychmiast ordynarne bójki pomiędzy młodszymi uczniakami. Stwierdzono to we Francji.

Stwórzmy więc przede wszystkim dla młodzieży możność wyładowania właściwych człowiekowi instynktów bojowych bodaj w czasie zaprawy bokserskiej. Jeśli w dalszej konsekwencji zostanie kiedy sknokautowany ten czy ów szubrawiec, nie naruszy to w niczem naszej godności narodu kulturalnego, owszem — przyczyni się w znacznym mierz do oczyszczenia naszej atmosfery życiowej. A poza to — wyładowanie uczuć słusznego gniewu i oburzenia jest najskuteczniejszym sposobem zapobiegania nerwicom.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1514/35. II. Km. 1683/35, 1763/35. W sprawie Lazara Singera i Firmy M. Weiberg c/a Markus i Marjem Feder w Przemyslu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyslu II. rewiru Feliks. Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyslu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1935 r. o godz. 11.30 w Przemyslu, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 6 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Markusa i Marjem Federów, składających się z 200 m. płótna surówki, 2 kołdry, 5 kocy, 10 zwojów płótna, 20 m. flaneli zielono nieb., 30 m. płótna białego lnianego, 2 szafy jasnych, 1 psychny, kasy ogniotrwałe, Wertheimera, 2 nocnych szafek, oszacowanych na łączną sumę zł. 700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Przemysł, 12 grudnia 1935. 4903K

I. Km. 5090/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru I-go, urzędujący w Kałuszu przy ul. Zwinki i Wigury pod Nr. 4 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 stycznia 1936 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu grodzkiego w Kałuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 3904 ks. gr. gm. Kałusz składającej się z pgr. 1596, 1597/2, 1597/3, stanowiących ogródek i podwórze oraz płud. 939 wraz z domem murowanym jednopiętrowym niewykończonym, położonym w Kałuszu przy ulicy Pierackiego, która stanowi własność Michała Hochtaubla z Hołynia. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 33.250. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 24.937.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 3325 albo w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Kałusz, 7 grudnia 1935. 4911K

Km. 1304/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie z siedzibą urzędową w Obertynie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 grudnia 1935 o godzinie 13-tej na miejscu u dłużnika Dra Samuela Barana w Rakowcu, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika, a składających się z 50 korców kukurudzy w szulcach i 1 jamy, zawierającej około 200 korców kartofli, które zostaną sprzedane po cenie giełdowej w dniu licytacji obowiązującej. Zająte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Obertyn, 9 grudnia 1935. 4910K

Km. 1085/35. Sprawa egzek. Czesław Lesz wartowski przeciw Marjanowi Truskola-skitemu pto. 609 zł. 50 gr. zpn. Obwieszczenie Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 8 stycznia 1936 o godzinie 9 rano w Chartanowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: meble, bunda siwa, wózek wyjazdowy, oszacowanych na łączną kwotę 1210 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tłuste, 11 grudnia 1935. 4904K

VII. Km. 3146/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 1c na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 lutego 1936 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. II. drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Ludwika Będkowskiego nieruchomości obj. whl. 497/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Kochanowskiego 55 l. kons. 598 4/4, składającej się z pb. lk. 3986 i pgr. lk. 6660/2, 6662/2 i 7911/3 o łącznej powierzchni 917 m kw., na której stoi frontowy budynek parterowy i 2-piętrowy (nowy) oficynowy budynek z mansardem. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 160.990, ce-

na zaś wywołania wynosi zł. 120.742 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 16.099. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddziału II-go Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 7 grudnia 1935. 4861K

Km. 120/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski, mający kancelarię w Rymanowie, ul. Sanocka Nr. 1/61 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 stycznia 1936 r. o godz. 10 w Rymanowie, ul. Dworska odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stanisława hr. Potockiego, składających się z powozów, bryczek, sani, samochodu „Fiat” konia wierzchowego i rogów jelenich, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rymanów, 12 grudnia 1935. 4902K

I. Km. 1855/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego rew. I. we Lwowie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 20 grudnia 1935 o godzinie 9-tej w Persenkówce odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Firmy Wimmer, Radziwiłł, Zeleny w Persenkówce Bodnarówka, składających się z urządzenia biurowego, maszyn do pisania oraz urządzenia fabrycznego itd. oszacowanych na łączną kwotę 4000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Stanisław Wolański. Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru I. ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p. Lwów, 23 listopada 1935. 4912K

IX. Km. 1183/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1936 o godz. 12 w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. III. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników 1) Marji i 2) Zbigniewa Stanisława Tołkoczków nieruchomości obj. whl. 4269/1. ks. gr. gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Zielonej l. orj. 107, składającej się z pgr. lk. 658, 659/11, 659/15, 659/18, 659/20 o łącznej powierzchni 6022 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny, murowany, parterowy z mieszkalnym poddaszem, zbudowany przed około 11 laty, usytuowany na pgr. lk. 659/11. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 38471 gr. 88, cena zaś wywołania wynosi zł. 28853 gr. 91. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3847 gr. 19. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ust. warunki licyt. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddz. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa L. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 7 grudnia 1935. 4901K

Km. VII. 3094/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1935 o godz.

9-tej we Lwowie przy ul. Boimów 12 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z towarów konfekcji damskiej i galanterijnej. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 2 grudnia 1935. 4913K

I. Km. 455/34, 2206/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzyciel: 1) Katarzyna Hołówkiewicz, żona Michała w Samborze, ul. Kühnela, 2) Masa spadkowa po blp. Drze Henryku Kolischer przez zarządcę masy Dra I. Meiselsa dyr. dóbr we Lwowie przez i do rąk adw. Dra J. Halperna w Samborze. Dłużnicy: 1) Michał Macyszyn, 2) Julja Macyszyn, żona Michała w Samborze Nowy Świat. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Samborze, urzędujący w gmachu sądowym biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 stycznia 1935 o godz. 10 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznego przetargu, należących do dłużników nieruchomości, a to: całych realności obj. whl. 179 i 652 gm. kat. Sambor Lwowska dłużniczki Julji Macyszyn własnych, oraz całej realności whl. 705 gm. Sambor Lwowska dłużnika Michała Macyszyna własnej, składających się, a to: realność whl. 705 zajmuje parcelę lk. 615/11 o powierzchni 18 a. 59 m kw., realność whl. 652 obejmuje parcelę pgr. 615/8 o powierzchni 5 a. 36 m kw., realność whl. 179 obejmuje parcelę pgr. 617 o pow. 2 a. 91 m kw., i pgr. 616/2 o powierzchni 4 a. 84 m kw. oraz pgr. 2272, na której stoi pobudowany dom mieszkalny. Wszystkie parcele stanowią zwartą całość, połączone przy ul. Uhreckiej, na których pobudowany jest dom mieszkalny, drewniany z obszernym poddaszem, o zabudowanej powierzchni 155 m kw. 20 cm. kw., posadzka betonowa powierzech. zabudowana 24.80 m kw., 2) za budynkiem znajdują się ustępy drewniane, 3) piwnica w ziemi, powierzech. zabudowana 9 m kw., 4) budynek gospodarczy warstwowaty, obejmujący warstwy masarski z kotłem i kuchnią, jakoteż stajnię, posadzka betonowa, powierzech. zabudowana 74.25 m kw., 5) komórka drewniana, 6) chlewy drewniane, 7) komórka drewniana, 8) szopa drewniana, na parceli pgr. 615/8 i część na parc. 615/11 znajduje się 28 szczepli, oraz 3 jabłonie i 1 grusza, oraz oparkowanie z latek długości 140 m 30 cm., oparkowanie z desek długości 28 m. i oparkowanie ze słupów. Powyższe nieruchomości wraz z przynależnościami oszacowane zostały na sumę 11.441 zł. 32 gr., zaś cena wywołania wynosi 8580 zł. 99 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1144 zł. 14 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Sambor, 9 grudnia 1935. 4919K

IV. Km. 3749/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru IV. Kazimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 stycznia 1936 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu biuro Nr. 1 na I piętrze odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Debory z Mühlradów Gross i tow. nieruchomości obj. whl. 138 w 45/48 częściach i realności obj. whl. 256 ks. gr. gm. kat. Drohobyczu, składających się z pgr. 129/1 i 128/1 wraz z dwoma domami mieszkalnymi na pgr. 129/1 i szopą na pgr. 128/1 znajdującymi się i przynależnościami, a położonych przy ul. Rybiej i Berka Josełowicza. Nieruchomość oszacowana została na łączną sumę zł. 12.094 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 9070 gr. 88. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1209 gr. 45. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o tyle o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, 11 grudnia 1935. 4914K

UPADŁOŚCI.

Sąd okręgowy w Krakowie Wydział I. cywilny w sprawie konkursowej firmy „Promień” skład papieru, materiałów pisemnych w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 listopada 1935 postanowił: konkurs do majątku krydatariuszki otwarty uchwałą z dnia 16 grudnia 1933 r. I S 15/33 zostaje po rozdziale majątku masy w myśl § 139 o. k. zniesiony. 4907

S. 13/32. Wezwanie. W sprawie konkursowej do majątku Spółdzielni rolniczo-handlowej w likwidacji „Radio” w Krzeszowicach Sąd konkursowy uchwałą z dnia 29 sierpnia 1934 S. 13/32 zatwierdził obrachunek dopłat. Wzywa się wszystkich członków Spółdzielni do uiszczenia dopłat wyszczególnionych w obrachunku, do rąk zarządcy adw. Dra Mayera w Krzeszowicach w terminie dni 14-stu od ogłoszenia.

Sąd Grodzki.

W Krzeszowicach, dnia 6 grudnia 1935. 4909

KURATELE.

VI. P. 201/35. Edykt. Stanisław Piotrowski, lat 23, we Lwowie, ul. Ujejskiego 6, został z powodu marnotrawstwa częściowo ubezwłasnowolniony. Jego doradcą ustanowiono Stanisława Bizanzową we Lwowie, pl. Bernardyński 3.

Sąd grodzki miejski Oddz. VI. We Lwowie, dnia 23 listopada 1935 r. 4906

ROZMAITE.

Prez. 24.347/35. Edykt. Sąd grodzki w Rozwadowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zaleszany, oznaczone L. 1185 do 1195 i od L. 1197 do 1218 dla gminy kat. Jamnica, oznaczone L. 1052 do 1063, dla gm. kat. Turbja, oznaczone L. 991 dla gm. kat. Nowiny, oznaczone LL. 403 do 405 i dla gm. kat. Skowierzyn oznaczone L. 465, 472 i 473, zaś Sąd grodzki w Nisku odnowił wykazy hipoteczne dla gm. kat. Stróża, oznaczone liczbami od 130 do 189, 191, 193 do 195, 198 do 354. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 15 grudnia 1935 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie, lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 15 grudnia 1935 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie, lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 15 grudnia 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa, nadające się do wpisu hipotecznego, o ile prawa te powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 15 marca 1936 r. włącznie, odnośnie do gmin Jamnica, Turbja, Nowiny, Skowierzyn i Zaleszany w Sądzie grodzkim w Rozwadowie, zaś odnośnie do gminy Stróża w Sądzie grodzkim w Nisku, gdzie odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie można już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczerpniętych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przy wróceniu do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktałnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 12 grudnia 1935 r. 4908

Prez. 33783/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie o odnowienie zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Bóbrce dla gminy Trybuchowce i wzywa interesowanych do zgłoszenia w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 marca 1936.

Lwów, 23 listopada 1935. 4870

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZARZĄD MIEJSKI W KRÓL. STOŁ. M. LWOWIE

wzywa wszystkie firmy i osoby, które biorąc udział w Wystawie Drogowej podczas VI. Targów Wschodnich we Lwowie w 1926 r. pozostawiły na tym gruncie, będącym własnością Gminy miasta Lwowa, otkazowe materiały budowanych przez nie dróg i chodników, do usunięcia tych obiektów w terminie do dnia 15 stycznia 1936 r. i do zapłaty Gminie miasta Lwowa odszkodowania za używanie jej gruntu za czas od 1932—1935 r. w wysokości po 2.—zł. rocznie za 1 m kw. zajętej powierzchni, w przeciwnym bowiem razie zostanie zarządzone usunięcie odnosnych obiektów na koszt i niebezpieczeństwo b. Wystawców. 4889

